

Warszawa, dnia 28 marca 2018 r.

Sygn. akt VI Ka 1618/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Zenon Stankiewicz

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Anna Tarasiuk

przy udziale prokuratora Jerzego Kopcia

po rozpoznaniu dnia 28 marca 2018 r.

sprawy K. K. syna J. i M., ur. (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 13 września 2017 r. sygn. akt III K 510/17

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie w drugiej instancji, obciążając wydatkami tego postępowania Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1618/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 28 marca 2018r.

Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie

z dnia 13 września 2017r. został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego K. K.. Apelacja ta nie jest zasadna. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie, nie dopuszczając się dowolności w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Ocena ta, dokonana

z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy

i doświadczenia życiowego, nie wykracza poza ramy sędziowskiego uznania, nakreślone w art. 7 kpk.

Środek odwoławczy nie kwestionuje sprawstwa oskarżonego; nie czynił tego również i oskarżony przyznając się do zarzuconego czynu zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie. Zdaniem skarżącego, Sąd orzekający dopuścił się obrazy przepisów postępowania poprzez nie dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłych psychiatrów w celu ustalenia, czy oskarżony miał ograniczoną poczytalność w związku z deklarowanym uzależnieniem od alkoholu. Zarzut ten nie jest trafny. Wprawdzie kodeks postępowania karnego nie określa kiedy i w jakim wypadku zachodzi konieczność powołania biegłych lekarzy psychiatrów w celu zbadania stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, jednakże oczywiste jest, że takie badanie nie może wchodzić w grę w każdej sprawie, lecz jedynie wówczas, gdy co do stanu zdrowia psychicznego istnieją uzasadnione wątpliwości. Nie chodzi tu więc o czyjekolwiek lub jakiekolwiek wątpliwości, lecz o wątpliwości wynikające z rzeczywistych i obiektywnych przesłanek powzięte

przez organ procesowy, a więc przez sąd lub prokuratora. Wątpliwości te muszą zatem być oparte na konkretnych dowodach lub na konkretnych okolicznościach ustalonych w sprawie i wynikać z oceny dokonanej in concreto przez uprawniony organ procesowy. Przykładowo będą to zaświadczenia stwierdzające chorobę psychiczną lub niedorozwój umysłowy oskarżonego, długotrwały jego pobyt w szpitalu psychiatrycznym z rozpoznaniem świadczącym o istotnych mankamentach zdrowia psychicznego, a także wyjątkowo nietypowy przebieg przestępczego zdarzenia albo nietypowy sposób zachowania się oskarżonego (por. wyrok SN z dnia 28 stycznia 1998 r. -

III KKN 363/96, Prok. i Pr., dodatek „Orzecznictwo” 1998/7-8/10, wyrok SN

z dnia 20 czerwca 1986 r., III KR 154/86, OSNPG 1987, nr 4, poz. 50). W realiach niniejszej sprawy mamy do czynienia jedynie z oświadczeniem oskarżonego z rozprawy: „...chcę poddać się leczeniu, bo widzę, że jest duży problem skoro ja drugi raz za to samo jestem w areszcie” (k. 221 akt sprawy). Na tej samej rozprawie wyjaśnił jednak, że nie był dotychczas leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo (k. 220). Zachowanie oskarżonego, a w szczególności jego sposób wypowiedzi, nie nasunęły Sądowi wątpliwości co do stanu jego poczytalności. Samo oświadczenie o chęci poddania się leczeniu nie może być więc traktowane jako przesłanka wskazująca na ograniczenie poczytalności; wydaje się, że wręcz odwrotnie –

o ile nie jest zachowaniem instrumentalnym, ukierunkowanym na polepszenie sytuacji procesowej, świadczyć może o realnym rozpoznaniu problemu, z jakim najwyraźniej oskarżonemu zdarza się borykać.

Zgodzić się należy z autorem środka odwoławczego, że niezbyt fortunnie sformułował Sąd przesłanki przemawiające na niekorzyść oskarżonego, co może wskazywać na dwukrotne przyjęcie tej samej okoliczności tj. prowadzenia pojazdu mechanicznego z pasażerem. Rzecz jednak w tym, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku w odnośnym zakresie wynika w istocie, że przyjął Sąd za okoliczność obciążającą po pierwsze nader znaczne stężenie alkoholu w organizmie, co potęgowało niebezpieczeństwo, na jakie narażał również i pasażera pojazdu, po drugie zaś sam proces decyzyjny o zabranii pasażera, z tymi samymi skutkami (k. 274). Jest to więc, co oczywiste, kwestia stylistyki uzasadnienia, a nie uchybienie zasadom prawidłowego procedowania, i to w sposób rzutujący na treść rozstrzygnięcia (art. 438 pkt 2 kpk).

Nietrafny jest zarzut bezzasadnego przyjęcia, iż oskarżony prowadził pojazd w miejscu masowo uczęszczanym przez pieszych lub rowerzystów z uwagi na niedalekie położenie W. i terenów spacerowych. Nie jest to ustalenie dowolne, bowiem znajduje oparcie w depozycjach świadka A. T.

z rozprawy kiedy oświadczył on min., że bywa tam „sporo pieszych

i rowerzystów, bo drogi prowadzą w kierunku W., gdzie są place wypoczynkowe” (k. 222). Wiarygodności zeznań wskazanego świadka obrona nie kwestionuje, uznać zatem należy, że zarzut powodowany jest wyłącznie zbyt pobieżną lekturą akt sprawy.

Nie sposób wreszcie podzielić poglądu skarżącego, iż Sąd Rejonowy nie docenił deklaracji oskarżonego o zamiarze wyjścia z nałogu alkoholowego, skoro właśnie z tego powodu orzekł karę pozbawienia wolności w systemie terapeutycznego jej wykonania.

Nie widzi Sąd odwoławczy powodów, dla których należałoby uznać wymierzoną karę pozbawienia wolności za zbyt surową. Wskazał tu Sąd Rejonowy na brak uzasadnionego, chociażby tylko życiowo powodu do prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości, nader znaczny poziom owej nietrzeźwości, wreszcie na bezskuteczność uprzednio odbytej długotrwałej kary pozbawienia wolności orzeczonej za przestępstwo podobne, wyrażającą się w popełnieniu przestępstwa w okresie warunkowego przedterminowego zwolnienia. Nie sposób zatem uznać, że kara ta, jak i rozmiar orzeczonego świadczenia oraz zakazu, przekraczają stopień winy sprawy. Należało zatem zaskarżony wyrok utrzymać w mocy.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych postępowania odwoławczego uzasadnione jest ustaloną przez Sąd Rejonowy trudną sytuacją materialną oskarżonego.